



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**

DNR-70-85(12)/11/KW

Warszawa, dn. 23 września 2011 r.

DECYZJA DNR-1/62/2011

Na podstawie art. 24 ust. 14 pkt 2 w związku z art. 13 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. Nr 229, poz. 2275, z 2007 r. Nr 35, poz. 215, z 2008 r. Nr 157, poz. 976, z 2009 r. Nr 20, poz. 106 i Nr 18, poz. 97 oraz z 2011 r. Nr 63, poz. 322 i Nr 102, poz. 586), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego wszczętego z urzędu w sprawie ogólnego bezpieczeństwa dresów DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605, wprowadzonych na rynek przez przedsiębiorcę „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdza, że przedsiębiorca usunął przyczyny zagrożeń stwarzanych przez te produkty i umarza postępowanie administracyjne.

Uzasadnienie

Pismem z dnia 7 kwietnia 2011 r. Śląski Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej przekazał Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej „Prezes UOKiK”) protokół wraz z aktami kontroli dotyczącymi dresów DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605, wprowadzonych na rynek przez przedsiębiorcę „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie.

Dresy występują w różnych wersjach kolorystycznych i są przeznaczone dla dzieci starszych i młodzieży (od 7 roku życia do 14 roku życia). Dresy składają się z bluzy z kapturem i spodni. Bluzy zapinane są na zamek błyskawiczny, wyposażony w pojedynczy suwak, którego długość z elementem ozdobnym nie przekracza 75 mm. Na przodzie bluz

znajdują się kolorowe aplikacje. Wszystkie bluzy posiadają kaptur, w którego tunelu umieszczono sznurek ściągający bez ryglowania. Swobodne końce sznurka są zakończone przetyczkami z tworzywa sztucznego. W zakończenia rękawów i dolną krawędź bluzy oraz w górną krawędź spodni i nogawki wszyte są ściągacze. W spodniach, na wysokości pasa, w tunelu umieszczono bez ryglowania sznurek ściągający. Długość wolnych końców sznurka ściągającego wychodzących po wewnętrznej stronie ubioru, gdy spodnie są rozciągnięte i rozłożone na płasko, przekracza 140 mm. Końce sznurków są zabezpieczone przed strzępieniem. Do produktów dołączona jest papierowa etykieta zawierająca informacje: „Di Fan Fashion wear”, symbole dresów i rozmiary, sposób konserwacji w postaci symboli i opisu w języku angielskim. W podkroju szyi wszyte są materiałowe metki z symbolem oznaczającym rozmiar dresów oraz symbolem handlowym („D&F”).

Podczas kontroli przedsiębiorcy „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie inspektorzy reprezentujący Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej poddali ocenie dresy DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605. Badania zostały przeprowadzone w oparciu o wymagania określone w ustawie z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. Nr 229, poz. 2275, z 2007 r. Nr 35, poz. 215, z 2008 r. Nr 157, poz. 976, z 2009 r. Nr 20, poz. 106 i Nr 18, poz. 97 oraz z 2011 r. Nr 63, poz. 322 i Nr 102, poz. 586), zwanej dalej „ustawą o ogólnym bezpieczeństwie produktów” oraz w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 6 kwietnia 2004 r. w sprawie bezpieczeństwa i znakowania produktów włókienniczych (Dz. U. Nr 81, poz. 743, z 2005 r. Nr 68, poz. 586, z 2007 r. Nr 78, poz. 526 i Nr 192, poz. 1384 oraz z 2010 r. Nr 135, poz. 904), zwanym dalej „rozporządzeniem Rady Ministrów”, z uwzględnieniem wymagań określonych w normie PN – EN 14682 : 2009 „Bezpieczeństwo odzieży dziecięcej. Sznury i sznurki ściągające w odzieży dziecięcej”, zwanej dalej „normą PN – EN 14682 : 2009”. W wyniku powyższych badań inspektorzy Inspekcji Handlowej uznali, że konstrukcja dresów nie spełnia wymagań określonych w pkt 3.1.3 normy PN – EN 14682 : 2009, zgodnie z którym jeżeli zastosowano sznurki ściągające, należy je przymocować do ubioru oraz pkt 3.4.1 tej normy, który przewiduje, iż wolne końce sznurków ściągających w okolicy pasa mogą wystawać maksymalnie 140 mm każdy, gdy ubiór jest całkowicie rozpięty i rozłożony na płasko, a gdy ubiór jest zapięty i dopasowany do odpowiadającej mu wielkości, swobodne końce nie powinny być dłuższe niż 280 mm. Ponadto, konstrukcja dresów nie odpowiada wymaganiom określonym w pkt 3.3.1 normy PN – EN 14682 : 2009, który przewiduje, że sznurki ściągające przy kapturze nie powinny mieć swobodnych końców oraz pkt 3.1.1, zgodnie z którym wolne końce sznurków ściągających, funkcyjnych i pasków wiązanych lub

szarf nie powinny mieć supełów ani trójwymiarowych ozdób i powinny być zabezpieczone przed strzępieniem. Ponadto, na sznurkach ze swobodnymi końcami zastosowano przetyczki, co nie jest zgodne z pkt 3.1.2 w/w normy. Do żadnego z modeli dresów nie dołączono danych przedsiębiorcy odpowiedzialnego za wprowadzenie tych produktów na polski rynek. Dodatkowo, w przypadku dresów DF-1027 inspektorzy Inspekcji Handlowej stwierdzili rozbieżność pomiędzy symbolami wskazującymi sposób konserwacji, zamieszczonymi na papierowej etykiecie („maksymalna temperatura prania 30° C – proces normalny”, „prasowanie w maksymalnej temperaturze dolnej płyty 110° C”) i wewnętrznej materiałowej wszywce („prasowanie w maksymalnej temperaturze dolnej płyty 150° C”, „maksymalna temperatura prania 40° C”).

W toku kontroli przedsiębiorca „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie oświadczył, że dresy DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605 zostały kupione od przedsiębiorcy „LEEPOL” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wólce Kosowskiej, jednak nie dysponuje wiedzą na temat roli tego przedsiębiorcy w obrocie w/w produktami. Kontrolowany przedstawił fakturę nr DT/042/08/2010 z dnia 14 sierpnia 2010 r., na podstawie której – zgodnie z jego oświadczeniem - zakupił od przedsiębiorcy „LEEPOL” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wólce Kosowskiej 2000 różnych produktów włókienniczych oznaczonych zbiorczo „dres”, a wśród nich – dresy będące przedmiotem postępowania. Mając na uwadze powyższe informacje, pismem z dnia 27 kwietnia 2011 r., Prezes UOKiK zwrócił się do Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej z prośbą o przeprowadzenie kontroli przedsiębiorcy „LEEPOL” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wólce Kosowskiej i ustalenie jego roli w obrocie dresami DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605.

Pismem z dnia 6 maja 2011 r. Mazowiecki Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej poinformował Prezesa UOKiK, iż nie mógł przeprowadzić zleconej kontroli, ponieważ pod adresem wskazanym w Krajowym Rejestrze Sądowym jako siedziba „LEEPOL” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością mieści się prywatne mieszkanie, którego właściciele wynajmują pomieszczenie biurowe przedsiębiorcy „ASEAN – DEVELOPMENT” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wólce Kosowskiej, która z kolei udostępniała ww. lokal jako siedzibę do celów rejestrowych przedsiębiorcy „LEEPOL” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wólce Kosowskiej. Umowa między podmiotami została rozwiązana w 2009 r. Jak ustalili inspektorzy Inspekcji Handlowej, przedsiębiorca „LEEPOL” spółka z ograniczoną

odpowiedzialnością z siedzibą w Wólce Kosowskiej nie wynajmuje również powierzchni handlowej w żadnym z sześciu centrów handlowych w Wólce Kosowskiej.

Mając na uwadze fakt, że ustalenie przedsiębiorcy odpowiedzialnego za wprowadzenie dresów DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605 na polski rynek okazało się niemożliwe, a ostatnim znanym ogniwem łańcucha dystrybucji był przedsiębiorca „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie, Prezes UOKiK uznał za zasadne wszczęcie postępowania administracyjnego na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów wobec tego podmiotu. Zgodnie z art. 61 § 4 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.), pismem z dnia 17 maja 2011 r., Prezes UOKiK powiadomił przedsiębiorcę „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie (stronę postępowania) o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie ogólnego bezpieczeństwa dresów DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605. Jednocześnie, organ nadzoru wezwał w/w przedsiębiorcę do przekazania informacji, czy zakup tych produktów od przedsiębiorcy „LEEPOL” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wólce Kosowskiej był jednorazowy, a jeżeli nie – wezwał do przekazania pozostałych dokumentów zakupu. Ponadto, Prezes UOKiK zwrócił się z prośbą o przedstawienie listy dystrybutorów, którym sprzedano powyższe produkty, jak również faktur potwierdzających te transakcje.

Pismem z dnia 25 maja 2011 r. strona postępowania wniosła o umorzenie postępowania z uwagi na brak legitymacji biernej po stronie przedsiębiorcy „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie. Strona podkreśliła, że dresy DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605 kupiła od przedsiębiorcy „LEEPOL” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wólce Kosowskiej i to właśnie ten podmiot powinien być stroną postępowania prowadzonego przez Prezesa UOKiK, gdyż w świetle art. 11 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów to ten podmiot jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo w/w produktów. Jednocześnie, na wypadek, gdyby organ nadzoru nie uwzględnił powyższego argumentu, strona postępowania złożyła wniosek o powtórzenie czynności kontrolnych przeprowadzonych przez inspektorów reprezentujących Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji z uwagi na naruszenie w ich toku przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą o swobodzie działalności gospodarczej”, oraz ogólnych zasad postępowania administracyjnego. Strona podkreśliła, że w jej opinii nie było podstaw do przeprowadzenia kontroli w trybie art. 79 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, tj. z pominięciem zawiadomienia o zamiarze przeprowadzenia kontroli. W

opinii strony postępowania, powołany przez inspektorów Inspekcji Handlowej powód rezygnacji z zawiadomienia, w postaci określonego w art. 79 ust. 2 pkt 5 powyższej ustawy przypadku bezpośredniego zagrożenia życia, zdrowia lub środowiska naturalnego, nie miał uzasadnienia w rzeczywistości. Strona zauważyła ponadto, że zgodnie z art. 79 ust. 7 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej uzasadnienie braku zawiadomienia o zamiarze wszczęcia kontroli umieszcza się w protokole kontroli i książce kontroli. Tymczasem w przypadku kontroli w „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie inspektorzy Inspekcji Handlowej ograniczyli się do podania w protokole kontroli podstawy prawnej. W opinii strony nie wyczerpuje to dyspozycji art. 79 ust. 7 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a ponadto narusza jej prawo do należytej informacji o działaniach organów państwowych, a w konsekwencji – prawo do weryfikacji tych działań i należytej obrony przed ich bezprawnością. Strona zwróciła uwagę, że prezes zarządu przedsiębiorcy „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie nie posługuje się językiem polskim, co zostało celowo zlekceważone przez inspektorów Inspekcji Handlowej. Ponadto, pouczenie o prawach i obowiązkach przysługujących kontrolowanemu w czasie kontroli nastąpiło w formie przekazania kontrolowanemu pisemnej informacji w języku polskim, co w sytuacji nieznajomości języka polskiego przez kontrolowanego, w opinii strony postępowania, nie może być uznane za należyte i skuteczne, a w konsekwencji – stanowi naruszenie jej gwarancji procesowych. Ponadto, strona postępowania podniosła, że znajdujące się w aktach kontroli oświadczenia nie zostały sporządzone przez prezesa zarządu przedsiębiorcy „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie, lecz przez inspektorów Inspekcji Handlowej, którzy następnie przedłożyli mu je do podpisu. Inspektorzy nie powiadomili kontrolowanego również o tym, że upoważnienie określonej osoby do reprezentowania kontrolowanego podmiotu w czasie kontroli powinno nastąpić na piśmie. Zdaniem strony postępowania powyższe uchybienia prowadzą do wniosku o pozorności udziału kontrolowanego w czynnościach inspektorów reprezentujących Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej, co narusza art. 80 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, który stanowi, że czynności kontrolne przeprowadza się w obecności kontrolowanego lub jego przedstawiciela. Strona stwierdziła, że z uwagi na przeprowadzenie czynności kontrolnych z naruszeniem przepisów, co spowodowało wypaczenie wyników tych czynności, protokół kontroli nie może stanowić dowodu w postępowaniu prowadzonym przez Prezesa UOKiK. Strona postępowania poinformowała ponadto, że podjęła działania zmierzające do wycofania dresów DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605 z rynku i na stronie internetowej centrum

chińskiego w Jaworznie, na terenie którego prowadzi działalność gospodarczą, zamieściła ogłoszenie wzywające nabywców do zwrotu tych produktów. Jednocześnie, strona oświadczyła, że dresy DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605 zostały zakupione od przedsiębiorcy „LEEPOL” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wólce Kosowskiej tylko raz, na podstawie faktury znajdującej się w aktach kontroli przeprowadzonej przez inspektorów Inspekcji Handlowej. Strona wyjaśniła również, że nie ma możliwości przekazania listy odbiorców dresów, ponieważ oznaczenia na fakturach w żaden sposób nie identyfikują typu sprzedawanych produktów. W tym samym piśmie strona złożyła wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka – pana Yang Liu.

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2011 r. Prezes UOKiK odmówił uwzględnienia wniosku dowodowego strony postępowania dotyczącego przesłuchania świadka. Prezes UOKiK poinformował stronę, że prowadzone postępowanie administracyjne dotyczy kwestii bezpieczeństwa dresów DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605. Negatywna ocena bezpieczeństwa tych produktów, dokonana przez inspektorów Inspekcji Handlowej, nie została przez stronę zakwestionowana, wobec czego - w opinii Prezesa UOKiK - okoliczność, która miałaby być udowodniona za pomocą tego środka, nie ma znaczenia dla ustaleń w zakresie okoliczności, która jest przedmiotem postępowania. Ponadto, Prezes UOKiK poinformował stronę postępowania o pozostawieniu jej prośby o powtórzenie czynności kontrolnych bez rozpoznania, z uwagi na brak podstawy prawnej do powtórzenia czynności kontrolnych, jak również do przeprowadzenia czynności kontrolnych na wniosek przedsiębiorcy. Jednocześnie, mając na względzie wyrażoną w art. 9 Kodeksu postępowania administracyjnego zasadę informowania, organ nadzoru odniósł się do podniesionych przez stronę postępowania zarzutów dotyczących nieprawidłowości podczas czynności kontrolnych. Prezes UOKiK zauważył, że w świetle ustaleń inspektorów Inspekcji Handlowej, jak również deklaracji samej strony postępowania, nie ma wątpliwości, iż wprowadzała ona na rynek dresy DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605. Odnosząc się do przedsiębiorcy „LEEPOL” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wólce Kosowskiej, którego strona wskazuje jako podmiot właściwy do bycia stroną postępowania w sprawie ogólnego bezpieczeństwa dresów DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605, Prezes UOKiK wyjaśnił, iż z ustaleń inspektorów reprezentujących Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej wynika, że w/w przedsiębiorca nie prowadzi działalności gospodarczej pod adresem wskazanym w Krajowym Rejestrze Sądowym, nie wynajmuje również pomieszczeń na terenie hal w Wólce Kosowskiej, w związku z czym nie ma możliwości przeprowadzenia kontroli i ustalenia roli tego

przedsiębiorcy w obrocie dresami DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605. Wobec powyższego, przedsiębiorca „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie jest ostatnim znanym organowi nadzoru podmiotem, który wprowadził na rynek dresy DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605, a zatem podjęcie działań wobec tego przedsiębiorcy jest uzasadnione i zgodne z przepisami. Mając na uwadze pozostałe zarzuty strony postępowania Prezes UOKiK wyjaśnił, iż z notatki służbowej inspektorów reprezentujących Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej z dnia 14 marca 2011 r. wynika, iż podstawą do odstąpienia od zawiadomienia o zamiarze wszczęcia kontroli był fakt, że podczas kontroli w centrum „WAN SHI DA”, w boksie nr 16A, należącym do strony postępowania, stwierdzono w ofercie handlowej produkty włókiennicze, co do których istniało znaczne prawdopodobieństwo, że nie są bezpieczne z uwagi na posiadanie sznurków ściągających. Organ nadzoru podkreślił, iż występowanie sznurków w odzieży dla dzieci, biorąc pod uwagę typową dla tej grupy konsumentów aktywność ruchową, stwarza zagrożenie dla ich zdrowia, a nawet życia. Oferowanie takich produktów konsumentom można uznać za stwarzanie bezpośredniego zagrożenia dla ich bezpieczeństwa. Produkty tego typu są noszone przez dzieci dosyć często, w różnych sytuacjach i miejscach, gdzie może dojść do nieszczęśliwego wypadku, np. poprzez zaczepienie sznurka o wystające elementy, zaplątanie, wokół sprzętów na placu zabaw, a nawet poprzez pociągnięcie przez inne dzieci. W opinii Prezesa UOKiK istniała zatem podstawa do przeprowadzenia kontroli w trybie art. 79 ust. 2 pkt 5 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Prezes UOKiK wyjaśnił również, że pozostawienie przedmiotowych produktów w dyspozycji kontrolowanego nie było spowodowane tym, że nie stwarzały one zagrożenia dla konsumentów, lecz złożeniem przez kontrolowanego deklaracji o wstrzymaniu sprzedaży w/w produktów. Odnosząc się z kolei do zarzutów związanych z nieuwzględnieniem przez inspektorów Inspekcji Handlowej okoliczności, że kontrolowany przedsiębiorca nie posługuje się językiem polskim, Prezes UOKiK zauważył, że zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. z 2011 r. Nr 43, poz. 224 j.t.), zwanej dalej „ustawą o języku polskim”, podmioty wykonujące zadania publiczne na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej dokonują wszelkich czynności urzędowych oraz składają oświadczenia w języku polskim. Przedsiębiorca, który nie włada tym językiem, podejmując działalność gospodarczą na terenie Polski, powinien mieć świadomość, że język polski jest językiem urzędowym i w tym języku dokonywane są czynności organów państwowych. Prezes UOKiK podniósł również, że przepisy prawa nie wprowadzają obowiązku dopuszczenia tłumacza do czynności kontrolnych przeprowadzanych przez Inspekcję

Handlową z udziałem cudzoziemców nie znających języka polskiego. Prezes UOKiK zauważył, że obecność podczas czynności kontrolnych prezesa zarządu przedsiębiorcy „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie, pozwala na przyjęcie, że wymóg określony w art. 80 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej został spełniony. Prezes UOKiK nie uwzględnił również argumentu dotyczącego niewystarczającego i nienależytego poinformowania kontrolowanego o przysługujących mu w toku kontroli uprawnieniach. Prezes UOKiK zauważył, że art. 79b ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nie miał zastosowania do kontroli przeprowadzonej w „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie – dotyczy on bowiem kontroli wszczynanej po okazaniu legitymacji służbowej, podczas gdy kontrola u strony postępowania została przeprowadzona na podstawie upoważnienia. W przypadku takiej kontroli pouczenie o prawach i obowiązkach przysługujących kontrolowanemu stanowi element upoważnienia do przeprowadzenia kontroli, które ma formę pisemną. Organ nadzoru wskazał również, że kontrolowany miał dostęp do pomocy tłumacza, co potwierdza informacja na stronie internetowej centrum chińskiego, która podaje panią Ting Ting Liu jako osobę do kontaktu w języku chińskim i polskim. Z uwagi na powyższe, w opinii Prezesa UOKiK, w niniejszej sprawie nie można mówić o naruszeniu jakichkolwiek przepisów, pozornym udziale kontrolowanego przedsiębiorcy w czynnościach kontrolnych czy wręcz pozbawieniu go „prawa do obecności w czasie jej prowadzenia”. Jednocześnie, mając na uwadze wyjaśnienia złożone w piśmie z dnia 25 maja 2011 r., organ nadzoru wezwał stronę postępowania do przekazania informacji, jakie działania zamierza podjąć w stosunku do produktów, które znajdują się w jej posiadaniu oraz produktów, które zostaną ewentualnie zwrócone przez odbiorców, a także czy ktokolwiek odpowiedział na ogłoszenie zamieszczone na stronie internetowej centrum chińskiego.

W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 13 czerwca 2011 r., strona postępowania poinformowała, że spośród 380 dresów DF-1020 nadal dysponuje 329 sztukami, z 380 zakupionych dresów DF-1022 – 358, z 380 zakupionych dresów DF-1027 – 342, z 380 zakupionych dresów DF-1028 – 330, a z 450 zakupionych dresów B-605 nie wprowadziła na rynek 410 sztuk. Strona poinformowała jednocześnie, że przedstawione dane obejmują dresy we wszystkich kolorach i rozmiarach, w tym - te same modele dresów przeznaczonych dla dzieci starszych, które są przedmiotem postępowania Prezesa UOKiK o sygnaturze DNR-70-84/11/KW.

Pismem z dnia 29 czerwca 2011 r. Prezes UOKiK zwrócił się do strony postępowania z prośbą o wyjaśnienie, na jakiej podstawie ustaliła liczbę produktów wprowadzonych na

rynek, skoro faktura zakupu nr DT/042/08/2010 z dnia 14 sierpnia 2010 r. posługuje się pojęciem zbiorczym „dres”, nie wskazując modelu, koloru ani rozmiaru zakupionych produktów. Ponadto, Prezes UOKiK wezwał stronę do wyjaśnienia, dlaczego z przekazanych przez nią informacji wynika, że posiada więcej dresów niż ustalili inspektorzy Inspekcji Handlowej w czasie kontroli w jej siedzibie.

Pismem z dnia 27 czerwca 2011 r. strona postępowania oświadczyła, iż w związku z zamieszczeniem ogłoszenia wzywającego do zwrotu dresów DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605 żaden z odbiorców nie zwrócił się do niej w celu dokonania zwrotu tych produktów. Strona postępowania poinformowała również, że w przypadku uznania powyższych produktów za niebezpieczne, zostaną one komisyjnie zniszczone. Jednocześnie, strona podtrzymała swoje stanowisko w przedmiocie uchybień podczas czynności kontrolnych i wyjaśniła, że odmowa uwzględnienia zgłoszonego przez nią wniosku dowodowego stanowi zaniechanie podjęcia czynności zmierzających do pełnego materiału dowodowego, co w świetle orzecznictwa sądowego uznaje się za uchybienie skutkujące wadliwością decyzji wydanej w toku takiego postępowania. Strona wskazała również, że polskie przepisy istotnie nie przewidują wprost możliwości powtórzenia kontroli ani prawa do bezpłatnej pomocy tłumacza, nie oznacza to jednak, że tych uprawnień nie można wywnioskować z ogólnych zasad postępowania. Strona wskazała, że tłumaczenia organu nadzoru o braku możliwości ustalenia aktualnej siedziby przedsiębiorcy „LEEPOL” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wólce Kosowskiej należy uznać za niedopuszczalne, ponieważ to, że nie znaleziono podmiotu w miejscu deklarowanej działalności gospodarczej, nie oznacza, że on nie istnieje. Wobec powyższego, strona wniosła o podjęcie przez organ nadzoru działań zmierzających do ustalenia stron postępowania, wskazując jednocześnie, że zgodnie z art. 21 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów stroną postępowania jest producent lub dystrybutor, przy czym dystrybutorem jest przedsiębiorcy odpowiedzialny za pierwszy etap dystrybucji na polskim rynku.

W odpowiedzi na powyższe, Prezes UOKiK, pismem z dnia 8 lipca 2011 r., wyjaśnił stronie postępowania, że przywołany przez nią przepis posługuje się pojęciem „w szczególności”, co oznacza, że określony w nim podmiot, tj. podmiot odpowiedzialny za pierwszy etap dystrybucji na polskim rynku, jest legitymowany do bycia stroną postępowania w pierwszej kolejności, ale nie jest jedynym podmiotem, wobec którego organ nadzoru może wszcząć postępowanie na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Prezes UOKiK wyjaśnił, iż konstrukcja tego przepisu pozwala na uniknięcie sytuacji, w których z różnych powodów nie ma możliwości ustalenia do przedsiębiorcy, który jako pierwszy

wprowadził na rynek produkt niebezpieczny, a w konsekwencji uniemożliwia zrealizowanie celu postępowania, którym jest przede wszystkim ochrona bezpieczeństwa konsumentów. Prezes UOKiK zauważył ponadto, że podjął próbę ustalenia roli przedsiębiorcy „LEEPOL” sp. z o.o. w obrocie dresami DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605, której nie znała nawet strona postępowania, jednak próba ta okazała się bezskuteczna. Jednocześnie, mając na uwadze oświadczenie, że dresy DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605 zostaną zniszczone dopiero w przypadku wydania decyzji stwierdzającej, że w/w produkty nie są bezpieczne, Prezes UOKiK zwrócił się do strony postępowania z prośbą o wyraźną deklarację, czy stanowi ono odmowę podjęcia dalszych, dobrowolnych działań. W przypadku podjęcia przez stronę decyzji o kontynuowaniu współpracy z organem nadzoru, Prezes UOKiK wezwał ją do ustosunkowania się do jego prośby dotyczącej sposobu ustalenia liczby produktów, które nie zostały wprowadzone na rynek.

Pismem z dnia 6 lipca 2011 r. strona postępowania oświadczyła, iż liczbę produktów, które nie zostały wprowadzone na rynek, określono w wyniku inwentaryzacji przeprowadzonej w sklepie oraz w pomieszczeniach magazynowych, a rozbieżności pomiędzy ustaleniami inspektorów Inspekcji Handlowej w zakresie ilości produktów, które nie zostały wprowadzone na rynek, a deklaracjami strony postępowania, wynikają z faktu, że nadwyżka towaru jest gromadzona w magazynie znajdującym się poza boksem, w którym miała miejsce kontrola. Z kolei w piśmie z dnia 25 lipca 2011 r. strona poinformowała Prezesa UOKiK, że dokonała zniszczenia posiadanych dresów DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605, na dowód czego przekazała fakturę nr PJ/00049/07/2011 z dnia 25 lipca 2011 r. za usługę utylizacji. Strona zobowiązała się również do dalszego informowania odbiorców o konieczności zwrotu produktów będących przedmiotem postępowania – zarówno na stronie internetowej centrum chińskiego, jak i w witrynie swojego boksu.

Pismem z dnia 12 sierpnia 2011 r. Prezes UOKiK poinformował stronę postępowania o prawie do zapoznania się ze zgromadzonymi aktami sprawy oraz wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Strona postępowania nie skorzystała z przysługujących jej praw.

Prezes UOKiK ustalił i stwierdził:

Przedsiębiorca „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie wprowadził dresy DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605 na rynek i jest dystrybutorem w rozumieniu art. 3 pkt 3 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, zgodnie z którym za dystrybutora uznaje się przedsiębiorcę uczestniczącego w dowolnym

etapie procesu dostarczania lub udostępniania produktu, którego działalność nie wpływa na właściwości produktu związane z jego bezpieczeństwem. W aktach sprawy znajduje się faktura nr DT/042/08/2010 z dnia 14 sierpnia 2010 r., na podstawie której strona postępowania - zgodnie z jej oświadczeniem - zakupiła powyższe produkty od przedsiębiorcy „LEEPOL” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wólce Kosowskiej. Ponadto, w piśmie z dnia 25 maja 2011 r. strona postępowania sama określiła siebie jako dystrybutora produktów będących przedmiotem postępowania.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów dystrybutor zobowiązany jest działać z należytą starannością w celu zapewnienia bezpieczeństwa produktów, w szczególności przez niedostarczanie produktów, o których wie lub o których, zgodnie z posiadanymi informacjami i doświadczeniem zawodowym, powinien wiedzieć, że nie spełniają one wymagań bezpieczeństwa. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, produktem bezpiecznym jest produkt, który w zwykłych lub innych, dających się w sposób uzasadniony przewidzieć warunkach jego używania, z uwzględnieniem czasu korzystania z produktu, a także, w zależności od rodzaju produktu, sposobu uruchomienia oraz wymogów instalacji i konserwacji, nie stwarza żadnego zagrożenia dla konsumentów lub stwarza znikome zagrożenie, dające się pogodzić z jego zwykłym używaniem i uwzględniające wysoki poziom wymagań dotyczących ochrony zdrowia i życia ludzkiego. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, produkt, który nie spełnia wymagań określonych w art. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów nie jest produktem bezpiecznym.

Badania organoleptyczne przeprowadzone przez inspektorów reprezentujących Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej wykazały, że konstrukcja dresów nie odpowiada wymaganiom określonym w pkt 3.1.3 normy PN – EN 14682 : 2009, zgodnie z którym jeżeli zastosowano sznurki ściągające, należy je przymocować do ubioru oraz pkt 3.4.1 tej normy, który przewiduje, iż wolne końce sznurków ściągających w okolicy pasa mogą wystawać maksymalnie 140 mm każdy, gdy ubiór jest całkowicie rozpięty i rozłożony na płasko, a gdy ubiór jest zapięty i dopasowany do odpowiadającej mu wielkości, swobodne końce nie powinny być dłuższe niż 280 mm. Ponadto, sznurki ściągające przy kapturze posiadają swobodne końce, co nie jest zgodne z wymaganiami określonymi w pkt 3.3.1 normy PN – EN 14682 : 2009, a wbrew postanowieniom pkt 3.1.1 oraz 3.1.2 w/w normy wolne końce swobodnych sznurków są zakończone przetyczkami. Taka konstrukcja, biorąc pod uwagę typową dla dzieci aktywność, może stwarzać zagrożenie dla ich zdrowia, a nawet życia – możliwe jest bowiem np. zaplątanie lub wkręcenie sznurków w sprzęty na placu

zabaw, zaczepienie o wystające przedmioty, co może doprowadzić do nieszczęśliwego wypadku. Ponadto, do żadnego z modeli dresów nie dołączono danych przedsiębiorcy odpowiedzialnego za wprowadzenie tych produktów na polski rynek. Dodatkowo, w przypadku dresów DF-1027 inspektorzy Inspekcji Handlowej stwierdzili rozbieżność pomiędzy symbolami wskazującymi sposób konserwacji, zamieszczonymi na papierowej etykiecie („maksymalna temperatura prania 30° C – proces normalny”, „prasowanie w maksymalnej temperaturze dolnej płyty 110° C”) i wewnętrznej materiałowej wszywce („prasowanie w maksymalnej temperaturze dolnej płyty 150° C”, „maksymalna temperatura prania 40° C”).

W związku z powyższym, Prezes UOKiK uznał, iż dresy DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605 nie spełniają wymagań określonych w art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów i stanowią zagrożenie dla użytkowników, zwłaszcza dla dzieci, które zgodnie z art. 4 ust. 2 pkt 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów stanowią kategorię konsumentów podlegającą szczególnej ochronie.

Zgodnie z art. 24 ust. 14 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, Prezes UOKiK wydaje decyzję o umorzeniu postępowania, jeśli producent lub dystrybutor usunął przyczyny zagrożeń.

W toku prowadzonego postępowania administracyjnego przedsiębiorca „CCS” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jaworznie oświadczył, że zakupił od przedsiębiorcy „LEEPOL” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wólce Kosowskiej łącznie 1970 dresów DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605, z czego na rynek wprowadził 201 egzemplarzy tych produktów. Z uwagi na przyjęty system oznaczania produktów na fakturach strona postępowania nie była jednak w stanie wskazać, komu sprzedała przedmiotowe produkty, co uniemożliwia jej dotarcie do odbiorców i podjęcie działań naprawczych w stosunku do produktów wprowadzonych na rynek. Z uwagi na powyższe, na stronie internetowej centrum chińskiego w Jaworznie oraz w miejscu, w którym prowadzi działalność gospodarczą, zamieściła ogłoszenie, w którym informuje o zagrożeniu stwarzanym przez dresy DF-1020, DF-1027, DF-1028 oraz B-605 i wzywa odbiorców do zwrotu tych produktów. Produkty, których strona nie wprowadziła na rynek (łącznie 1769 sztuk), zostały przekazane do zniszczenia, na dowód czego strona przedstawiła fakturę za usługę utylizacji. Prezes UOKiK uznał, iż podjęte przez stronę postępowania działania są wystarczające do uznania, że zagrożenie stwarzane przez produkty będące przedmiotem postępowania zostało wyeliminowane.

W związku z powyższym, Prezes UOKiK orzekł jak w sentencji.

Pouczenie:

Na podstawie art. 127 § 3 oraz art. 129 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego, w związku z art. 26 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów od niniejszej decyzji stronie nie służy odwołanie, jednakże strona niezadowolona z niniejszej decyzji może, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia, zwrócić się do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy.

z up. Prezesa Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów
DYREKTOR
Departamentu Nadzoru Rynku
Anna Mazurak

Otrzymuje:

r. pr.– pełnomocnik „CCS” spółka z ograniczoną z siedzibą w Jaworznie